

Zebrało się niemal całe miasto

Pewnie jakiś koncert. Może jakiś maraton, a może jakiś ważny polityk przyjechał coś obiecywać? Nic z tego. Tym razem zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Aż trudno uwierzyć, ale tak było. Tak dzisiaj pisze o tym autor *Dziejów Apostolskich*: *W następnym szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego.* Niewątpliwie był to wielki sukces św. Pawła i jego ucznia. Aż Żydzi zgrzytali zębami, zazdrościli



i bluźnili z powodu tego, co ujrzeli. Choć nie wpadajmy od razu w euforię. Nie wiemy do końca, jakie były prawdziwe motywy przybycia aż tak wielu. Na pewno różne. Widać jednak, że bardzo wielu przyszło właśnie z tego powodu: słuchać słowa o Jezusie zmartwychwstałym. Dowodem jest, że *Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju.* To nie była zwykła ciekawość. Oto sam Chrystus zmartwychwstały rozpoczyna swoje *wielkie tournée* po tym świecie, w swoim Słowie, które jest żywe i skuteczne. Zaczął o niepozornego miejsca, czyli Betlejem. Teraz wybrał sam, miasto godne, stolicę Słowa – Jeruzalem, by tu rozpocząć swój dziejowy pochód. By, dalej, docierać pod nasze strzechy, i być rozpoznawanym w Jego słowie, które jest tak różne od słowa człowieka, choć przez rozum ludzki i serce bezbłędnie rozpoznawane jako *słowo Boga samego.* To ci dopiero Słowo. **[prob.]**